

Oświadczenie złożone przez senatora Jerzego Wcisłę na 26. posiedzeniu Senatu w dniu 18 czerwca 2021 r.

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Transformacja motoryzacyjna w nieunikniony sposób postępuje w Unii Europejskiej i także w Polsce z skutkuje różnymi konsekwencjami, które w różny sposób przełożą się na sytuację dużej części Polaków.

Unia Europejska dąży do drastycznego obniżenia emisji spalin, do zerowej emisji. W mniemaniu niektórych krajów jest to możliwe już w 2030 roku. Specjalnie używam słowa „drastyczne”, ponieważ z naszej, polskiej perspektywy jest to problem na wielką skalę, którym należy się rzetelnie zająć.

Według Planu Rozwoju Elektromobilności powinniśmy właśnie wchodzić w etap trzeci, w którym ekologiczny transport miałby być wiodący w wyborach Polaków. Tymczasem w grudniu 2020 roku PKN Orlen zakończył etap darmowego ładowania aut elektrycznych, a kilka tygodni temu w podobny sposób postąpiła spółka PKP Mobility, która wprowadziła opłaty na słupkach do ładowania z zapowiedzią wzrostu cen za tę usługę. Nawet jeśli przyjmiemy, że są to niewielkie opłaty, to jednak są to opłaty, które nie będą zachęcały do posiadania auta elektrycznego.

Polska odstaje od Europy pod względem rejestracji nowych aut elektrycznych. W 2020 roku było to raptem 2% wszystkich zarejestrowanych pojazdów (dla porównania: w Niemczech było to 14%, a w Holandii – 25%). Jednym z powodów tego stanu jest brak zachęt do inwestowania w zakup auta ekologicznego, jak dotąd droższego. Zapowiadane od dawna ulgi przy zakupie aut elektrycznych to fikcja. Nie są atrakcyjne z punktu widzenia konsumenta. Dofinansowanie jest na poziomie 15% przy maksymalnym finansowaniu do 18 750 zł, a warunki uzyskania środków są tak zawile, że zniechęcają do starań o ich uzyskanie.

W przypadku dofinansowań dla firm sprawa wygląda podobnie. Narzucone warunki wsparcia w powszechnej opinii są nie do spełnienia, w efekcie czego poziom dofinansowań w skali kraju to raptem... około 2 milionów zł. Problemem jest także to, że przedsiębiorcy nie mogą odliczyć pełnego podatku VAT od kosztów zakupu i utrzymania samochodu elektrycznego, nawet jeśli tylko częściowo samochód używany jest na cele prywatne. Popieram tu stanowisko Polskiego Stowarzyszenia Paliw Alternatywnych, które uważa, że odliczenie pełnego podatku VAT uczyniłoby auta elektryczne bardziej konkurencyjnymi i wpłynęłoby pozytywnie na rozwój rynku.

W kraju nie ma też wystarczającej infrastruktury przystosowanej dla aut elektrycznych. To także zniechęca do zakupu, ponieważ potencjalny konsument ma prawo obawiać się, że może mieć problem z ładowaniem pojazdu.

Z przedstawionego stanu faktycznego wynika, że nasza zapaść ekologiczna będzie się pogłębiać i że będą postępować nasze kłopoty gospodarcze. Polska nie jest przystosowana do wkraczania w erę elektromobilności. Jesteśmy wręcz uzależnieni od aut spalinowych. Ponad połowa biznesu motoryzacyjnego w naszym kraju to produkcja komponentów i części przeznaczonych dla aut spalinowych. Albo podejmiemy stanowcze działania na rzecz wsparcia transformacji w rodzimej produkcji, albo obudzimy się w sytuacji, w której Polska będzie odstawać od Europy, a w najgorszym wypadku będzie cierpieć na tym finansowo, co oczywiście odczują koniec końców obywatele.

Jeśli nie podejmiemy zdecydowanych działań, to przygotowywany zakaz produkcji aut emisyjnych wpłynie negatywnie na cenę aut używanych i podwyższy wiek eksplorowanych w Polsce aut, o czym alarmuje Tomasz Bęben, będący dyrektorem Stowarzyszenia Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych.

Szanowny Panie Premierze, w związku z powyższym proszę o odpowiedzi na następujące pytania.

1. W którym roku jest realnie możliwe, że będzie milion aut elektrycznych na polskich drogach, co zapowiadał przez Pan Premier osobiście?
2. Jak rząd zapatruje się na zakaz sprzedaży aut spalinowych?
3. Jak w przyszłości mają wyglądać dopłaty do aut elektrycznych?
4. Czy rząd ma pomysł na skuteczniejszy program, który będzie prostszy dla potencjalnego interesanta?

Bardzo proszę Pana Premiera o podjęcie działań w zakresie zaprezentowanego tematu. Sprawa jest ważna i dotyczy milionów Polaków. By wykonać wielki krok w stronę elektromobilności, potrzeba pracy u podstaw i zdecydowanych działań. Przykład musi płynąć z góry. Rząd ma możliwości tworzenia rzeczywistych zachęt

dla wybierających zakup aut elektrycznych. Należy podjąć działania, a nie czekać aż sytuacja „sama się zmieni”.

Z poważaniem
Jerzy Wcisła